

JAN DŁUGOSZ
(1415–1480)
ŻYCIE i DZIEŁA

pod redakcją

Lidii Korczak
Marka Daniela Kowalskiego
Piotra Węcowskiego

Kraków 2016

Jan Długosz (1415–1480). *Życie i dzieła*
pod redakcją
Lidii Korczak, Marka Daniela Kowalskiego, Piotra Węcowskiego
Historia Iagellonica
Kraków 2016

Piotr Oliński
Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika (Toruń)

O OPISACH POGODY PRZEZ JANA DŁUGOSZA W *ANNALES*. ZAPISKI Z LAT PIĘĆDZIESIĄTYCH I SZEŚĆDZIESIĄTYCH XV WIEKU

Wielokrotnie na kartach *Annales* Długosz pisał o zjawiskach pogodowych¹. Podobnie jak większość średniowiecznych kronikarzy opisywał przede wszystkim zjawiska, które odbiegały od normy, często określane jako ekstremalne². Informacje te stały się podstawą wielu badań nad klimatem w dawnych czasach. Trzeba wspomnieć przede wszystkim pracę Marii Polaczkówny *Wahania klimatyczne w Polsce w wiekach średnich*³ oraz opracowania zbiorów zapisek odnoszących się m.in. do klimatu, wśród których znaczna część pochodziła z *Annales*⁴.

¹ Artykuł został przygotowany w ramach realizacji projektu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC–2013/11/b/HS3/01458 dla projektu pt. „Warunki klimatyczne na obszarach południowobałtyckich w drugiej połowie XV i w XVI wieku oraz ich konsekwencje dla życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego”.

² Zob. ostatnio G. Fouquet, G. Zeilinger, *Einleitung — Katastrophen als 'conditio humana'*, [w:] *Katastrophen im Spätmittelalter*, red. G. Fouquet, G. Zeilinger, Darmstadt–Mainz 2011, s. 11–13.

³ M. Polaczkówna, *Wahania klimatyczne w Polsce w wiekach średnich*, „Prace Geograficzne” wyd. E. Romer, z. 5, Lwów–Warszawa 1925.

⁴ A. Walawender, *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450–1586*, cz. 1: I. *Zjawiska meteorologiczne i pomory* (Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych, nr 10), Lwów 1932; *Wyjątki ze źródeł historycznych o nadzwyczajnych zjawiskach hydrologiczno-meteorologicznych na ziemiach polskich w wiekach od X do XVI*, opr. R. Girguś, W. Strupczewski, red. A. Rojecki, Warszawa 1965; M.H. Malewicz, *Zjawiska przyrodnicze w relacjach dziejopisów polskiego średniowiecza*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980; por. krytyka tej ostatniej pozycji u M. Derwicha, *O zjawiskach przyrodniczych i ich recepcji w średniowiecznym dziejopisarstwie polskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1984, t. 91, s. 975–986. Zapiski Długoszowe zostały wykorzystane również w bazie zapisek klima-

Równolegle podejmowano badania nad rekonstrukcjami klimatu w przeszłości na ziemiach polskich i w Europie Środkowej, dla których wzmianki Długoszowe były jednym z ważniejszych źródeł⁵. W tym artykule skupimy się na zapiskach w *Rocznikach* dotyczących pogody w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XV w. Zapiski Długosza dla tego okresu były sporządzane na bieżąco bądź też z niewielkiej perspektywy, co powinno przemawiać za ich wiarygodnością. Spróbujemy porównać je z informacjami znanymi z innych źródeł. Zastanowimy się, na ile opisy pogody u Długosza były rzeczywistym odzwierciedleniem określonych stanów pogodowych, a także których lat Długosz nie uwzględnił. Wybrano te dwa dziesięciolecia ze względu na dyskusje, jakie wzbudza nagromadzenie wyraźnie negatywnych z perspektywy funkcjonowania społeczeństw zjawisk pogodowych w tym czasie. Wielu badaczy różnych specjalności uznawało, że połowa XV w. stanowiła jeden z okresów, w których doszło do ważnych zmian klimatycznych⁶.

W *Annales* jako surowe wymienione zostały zimy 1454/1455 i 1460/1461. Zimę 1454/1455 opisywał słowami: „hiems quoque validissima, nivibus eciam illam augmentibus, exercitum regis premeret et iam in circuitu ad aliquot miliaria commeatus consumpti reperiri non possent”⁷. Zapiska ta została więc umieszczona w kontekście działań wojskowych króla Kazimierza Jagiellończyka w Prusach i trudności aprowizacyjnych, które wraz z mroźną zimą doprowadziły do rozpuszczenia wojska 14 I 1455⁸. W sprawach pruskich Długosz orientował się bardzo dobrze, był o nich na bieżąco informowany w początkowych latach wojny trzynastoletniej⁹. Bywał również w Prusach — po raz pierwszy najpóźniej w lipcu

tycznych, której budowę rozpoczął w latach dziewięćdziesiątych XX w. zespół prof. Ch. Pfistera (<http://www.euroclimhist.unibe.ch/de>). Zob. też inne zbiory zapisek klimatycznych dla różnych regionów europejskich: P. Alexandre, *Le climat en Europe au Moyen Age. Contribution a l'histoire des variations climatiques de 1000 a 1425, d'apres les sources narrative de l'Europe occidentale*, Paris 1987; E.P. Borisenkow, *Tysiaczjeljetnija letopis nieobyčajnych jawlenij prirody*, Moskwa 1988.

⁵ Zob. m.in. M. Sadowski, *Variability of extreme climatic events in Central Europe since the 13th century*, „Zeitschrift für Meteorologie” 1991, t. 41, s. 350–356; artykuły w *The Polish climate in the European context: an historical overview*, red. R. Przybylak, J. Majorowicz, R. Brazdil, M. Kejna, Berlin–Heidelberg–New York 2010. Przed laty krytycznie o możliwościach badań nad klimatem na podstawie źródeł historycznych wypowiedział się W. Semkowicz, *Zagadnienie klimatu w czasach historycznych*, „Przegląd Geograficzny” 1922, t. 3, s. 18–42.

⁶ R.A. Bryson, Ch. Padoch, *On the climates of history*, [w:] *Climate and history. Studies in interdisciplinary history*, red. R.I. Rotberg, Th.K. Rabb, Princeton 1981, s. 10–11.

⁷ *Annales*, lb. XII, s. 224.

⁸ Inaczej odwrót wojsk królewskich wyjaśniał M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z zakonem krzyżackim 1454–1466*, Oświęcim 2014, s. 327–328.

⁹ Informatorami zapewne byli Jan Tęczyński, wojewoda krakowski, uczestnik pertraktacji pokojowych w Pieniążkowie we wrześniu 1455, a zwłaszcza Andrzej Tęczyński, starosta generalny ziemi chełmińskiej od stycznia 1455, zajmujący się tam kwestiami militar-

1454¹⁰. Zapiska ta z pewnością jest wiarygodna. Cechująca się niskimi temperaturami długa zima 1454/1455 znajduje potwierdzenie również w innych źródłach. Cysterska kronika oliwska zanotowała, że Morze Bałtyckie zamarzło aż do Helu. Dalej jest mowa o zalaniu w Wielkim Tygodniu Długich Ogrodów w Gdańsku¹¹. Na podstawie archiwaliów gdańskich wynotowano w XIX w. w odniesieniu do zimy 1456: „war ein so harter Winter, daß man von Hela bis Danzig auf dem Eise fahren konnte, bis Palmsonntag. In der stillen Woche brach die Weichsel aus und that auf Langgarten großen Schaden”¹². Zapiska ta zapewne w rzeczywistości odnosiła się do roku poprzedniego, wykazuje bowiem zdecydowaną zbieżność z notką oliwską, można więc uznać, że powstała na jej podstawie. Lody na Wiśle w 1455 r. puściły więc dopiero między 30 III a 6 IV¹³.

W *Annales* kolejna ze srogich zim — 1460/1461 r. — również została wspomniana w kontekście militarnym. Jak pisał Długosz, król Kazimierz Jagiellończyk spędził Boże Narodzenie 1460 r. w Łęczycy, aby następnie wyruszyć do Brześcia Kujawskiego, spodziewał się bowiem najazdu wojsk zakonnych na Kujawy. Łatwość tych najazdów wynikała m.in. z tego, że zamarznięta była Wisła. Jak zaznaczył kronikarz: „hiems enim valida erat et Wyslam permeabilem suo frigore fecerat”¹⁴. Wiadomo, że w Łęczycy król był jeszcze 27 XII 1460. O jego pobycie w Brześciu mamy informacje z okresu od 25 I do 22 II 1461¹⁵. Można więc przyjąć, że przynajmniej koniec grudnia i styczeń były chłodne. O lutym nie ma żadnych informacji.

W przypadku tej zimy znajdujemy wyłącznie jedno, i to incydentalne potwierdzenie jej surowości w kronice Mikołaja Pola opisującego szturm Wrocławia: „den 17-ten Januar, in der grössten Kälte, zogen die Bresler... vor das Schloss... und

nymi; M. Biskup, *Działalność dyplomatyczna Jana Długosza w sprawach pruskich w latach 1454–1466*, [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, Warszawa 1980, s. 146–147.

¹⁰ M. Biskup, *Działalność dyplomatyczna*, s. 144–145.

¹¹ „Anno eodem [tj. 1455] post festum purificationis b. M. v. [po 2 II] durissimum ingruerat frigus, ita ut etiam mare congelaretur usque Helam. Porro hebdomada sancta [30 III–6 IV] eruperat Vistula deflueratque in hortos Gedanensium”; *Die mittlere Chronik von Oliva*, wyd. T. Hirsch, [w:] *Scriptores Rerum Prussicarum*, wyd. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, t. 5, Leipzig 1874, s. 632. Por. A. Walawender, dz. cyt., s. 6; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 54.

¹² F. Strehlke, S. Strehlke, *Nachrichten über besondere Witterungserscheinungen*, „Alt-preussische Monatsschrift” 1873, z. 10, s. 655. Podana tam sygnatura tych archiwaliów to L.I.9. fol. 8 p. 67. Zapiska ta została przejęta z kroniki C. Schütza; C. Schütz, *Historia rerum Prussicarum*, Leipzig 1599, s. 235. Błąd ten został powielony również w późniejszych, cytowanych wyżej zbiorach zapisek pogodowych; por. A. Walawender, dz. cyt., s. 7; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 55.

¹³ Podane przez F. Strehlkego i S. Strehlkego dni od 21 do 27 III odnosiły się do roku 1456.

¹⁴ *Annales*, lb. XII, s. 351.

¹⁵ G. Rutkowska, *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440–1492*, Warszawa 2014, s. 179–180.

stürmeten über das Eis”¹⁶. Wspomniany został więc tylko jeden styczniowy dzień o największym chłódzie. Niemniej jednak uwzględniając treści obu wzmianek, wydaje się, że zima 1460/61 miała dość srogie okresy. Być może, czego jednak nie można być całkowicie pewnym, mrozy trwały od końca grudnia 1460 do początku lutego 1461.

W świetle *Annales* dwie zimy z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XV w. można uznać za surowe. Przyjrzyjmy się pozostałym zimom z tego okresu. Według źródeł śląskich wyjątkowo mroźna była pierwsza faza zimy 1453/1454: od 23 XI do 15 XII¹⁷. W źródłach śląskich jako ostra została oceniona również, przynajmniej dla pewnego jej okresu, zima 1455/1456 r. Wzmianka taka znalazła się w zapiskach wikariusza wrocławskiego Sigismunda Rosicza („Quadragesima frigida fuit et pauci pisces in ea”)¹⁸. Jednak inne zapiski, w tym również Rosicza, wskazują także na cieplejsze dni tej zimy, co nie pozwala jej zaliczyć do surowych¹⁹.

Z kolei zima 1456/1457 r. w zapiskach Rosicza została opisana jako „hyems competens cum nive competenti et glacie magnaue aqua usque ad conductum Pasche [24 IV]”²⁰. Jest to jedyna wzmianka dotycząca surowości tej zimy, co nakazuje pewną ostrożność. Niemniej wydaje się, że opis ten jest stosunkowo wiarygodny i mogła to być przynajmniej druga relatywnie mroźna zima w latach pięćdziesiątych.

Również zima 1457/1458 r. u Rosicza jest zimna i śnieżna, ale również z deszczem („dura hyems cum multa nive, abundantia aque, puvia frigida”)²¹. W tym przypadku znajdujemy potwierdzenie w innych, niezależnych od śląskiego źródeł. Caspar Schütz, żeby przywołać źródła pruskie, wspominał o wielkim zimnie ok. 26 I²². W źródłach duńskich zapisano, że „morze duńskie” ludzie przebywali pieszo i konno („ita, ut mare Danicum constrictum trnsiret homines

¹⁶ N. Pol, *Jahrbücher der Stadt Breslau*, cz. 2, wyd. J.G. Büsching, Breslau 1815, s. 40; A. Walawender, dz. cyt., s. 11.

¹⁷ *Annales Glogovienses bis z. J. 1493 nebst urkundlichen Beilagen*, wyd. H. Markgraf, „Scriptores rerum Silesiacarum”, t. 10, Breslau 1877, s. 20; *Sigismundi Rosiczi chronica et numerus episcoporum Wratislaviensium itemque gesta diversa transactis temporibus facta in Silesia et alibi. Ab a. 1051 usque 1470*, wyd. F. Wachter, „Scriptores rerum Silesiacarum”, t. 12, Breslau 1883, s. 65; N. Pol, dz. cyt., s. 6; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 52–53.

¹⁸ *Sigismundi Rosiczi chronica*, s. 71; A. Walawender, dz. cyt., s. 7.

¹⁹ Zob. A. Walawender, dz. cyt., s. 6–7. Odrzucamy informacje ze źródeł pruskich, które w rzeczywistości odnoszą się do zimy roku 1454/1455.

²⁰ *Sigismundi Rosiczi chronica*, s. 71; A. Walawender, dz. cyt., s. 7.

²¹ *Sigismundi Rosiczi chronica*, s. 72; A. Walawender, dz. cyt., s. 8; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 57.

²² C. Schütz, dz. cyt., s. 269 („Den Montag nach Vincentii [24 I] [...] Den Mittwoch [26 I] hernach seind sie von Marienburg wider abgezogen nach Nider Preussen da seind ihrer viel der nacketen Knechte von wegene der grossen Kelte so damals einfel unterwegs erfroren”); A. Walawender, dz. cyt., s. 8.

per pedes et equos”)²³. Wydaje się więc, że ta zima należała do bardzo surowych. Długosz jednak o niej nie wspominał. Opisywał podróże króla na przełomie 1457 i 1458 r. W grudniu 1457 Kazimierz Jagiellończyk przebywał w Nowym Mieście Korczynie, tam spędził również Boże Narodzenie. 29 XII 1457 przybył do Krakowa, stąd 4 czy raczej 5 I 1458 ruszył do Sandomierza, gdzie był od 6 I, a po kilku dniach ruszył na Litwę, gdzie spędził resztę zimy. Przy żadnej okazji nie ma wzmianki o silnych mrozach, o surowości zimy²⁴.

Z kolei o zimie 1459/1460 r. jako niezwykle ostrej pisało wielu kronikarzy, wśród nich m.in. Caspar Lindau z Gdańska i Zygmunt Rosicz ze Śląska²⁵. Bałtyk był zamrożony, utrzymywano na nim stały szlak komunikacyjny. Po skutym lodem morzu chodzono też z Danii do Lubeki. Z Prus można było podróżować konno i saniami do wszystkich portów po zamarzlinach na morzu. Lindau podał, że z wieży na Helu jak okiem sięgnąć widać było lód. Wydaje się, że ta zima była najmroźniejsza z wszystkich wcześniej wzmiankowanych. Długosz nic o tym nie wspomina. Kazimierz Jagiellończyk przebywał większość czasu w Krakowie; jest tam obecny przynajmniej od 25 XII 1459 do 8 III 1460. Tylko 22 I 1460 odnotowano jego pobyt w Nowym Korczynie²⁶. Opisując więc wydarzenia związane z działalnością Kazimierza Jagiellończyka, nie miał kronikarz specjalnej okazji do uwzględniania zjawisk pogodowych.

Kolejne zimy z lat sześćdziesiątych nie były chyba zbyt surowe, gdyż brakuje w źródłach z różnych regionów wzmianek tego rodzaju. Dopiero jako niezwykle ciężka została określona zima 1469/1470, co znalazło swoje odzwierciedlenie w kilku źródłach śląskich. Peter Eschenloer pisał, że zima była tak ciężka, że ludzie takiej nie pamiętali²⁷. Zaczęła się 30 XI 1469 i trwała do 14 IV 1470. Można więc uznać, że mogła być sroższa aniżeli zimy z lat pięćdziesiątych i początku lat sześćdziesiątych. Ta ostra zima znajduje potwierdzenie w innych źródłach śląskich, mianowicie w rocznikach głogowskich²⁸, a także w *Annales Silesiae* Mikołaja Heneliusa ab Hennenfeld²⁹. Zimą 1469/1470 król spędził również na

²³ Mathias Dörings *Fortsetzung der Chronik von Dieterich Engelhusen*, „Codex diplomaticus Brandenburgensis”, t. 4, cz. 1, Berlin 1862, s. 231; podaje za: *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 57.

²⁴ *Annales*, lb. XII, s. 295; por. G. Rutkowska, dz. cyt., s. 162–164.

²⁵ Źródła zob.: A. Walawender, dz. cyt., s. 9–11; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 60–61.

²⁶ G. Rutkowska, dz. cyt., s. 174–175.

²⁷ P. Eschenloer, *Historia Wratislaviensis et que post mortem regis Ladislai sub electo Georgio de Podiebrat Bohemorum rege illi acciderant etc. (1438–1472)*, wyd. H. Markgraf, „Scriptores rerum Silesiacarum”, t. 7, Breslau 1872, s. 220.

²⁸ *Annales Glogovienses*, s. 18.

²⁹ Nicolai Henelius *ab Hennenfeld Annales Silesiae*, „Silesiacarum rerum Scriptores”, wyd. F.W. Sommersberg, Leipzig 1730, s. 350; źródła zebrał A. Walawender, dz. cyt., s. 23–24; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 74.

Litwie i obszarach wschodnich³⁰. Podróżowanie tam nie dało kronikarzowi okazji do pisania o zimie.

Można więc stwierdzić, że Długosz wspominał o surowych zimach w okresie wydarzeń z czasu redagowania *Annales* tylko przy okazji wojny trzynastoletniej, gdy król przebywał bądź to na terenie państwa krzyżackiego, bądź niedaleko jego granic. Opis silnych mrozów miał bowiem znaczenie dla podejmowanych działań militarnych. Nie odnotowywał informacji na temat srogich zim w czasie pobytu króla na Litwie. Dla okresu po 1455 Długoszowe wzmianki o pogodzie nie wnoszą więc zbyt wiele do tego, co wiemy z innych źródeł. Niemniej jednak informacja o zimie roku 1461 pozwala skorygować liczbę ostrych zim w XV w.

Lata

Drugim punktem są rekonstrukcje pór letnich na podstawie danych historycznych i porównanie ich z informacjami przekazanymi przez Długosza w *Rocznikach*. Najczęściej w źródłach zwracano uwagę na susze letnie, rzadziej na wysoką temperaturę. Jako bardzo suche były przedstawiane lata z 1455, 1461, 1463 i 1469. Natomiast za mokre zostały uznane lata 1456, 1459, 1462, 1468 i 1470³¹.

Długosz napisał sporo o lecie 1456 r., zwłaszcza o silnych opadach. Wspominał o zatopieniach pól znajdujących się blisko rzek i gniciu zbóż w innych miejscach³². Opis ten został poprzedzony znaną informacją o pojawieniu się komety (Halleya) 16 VI 1456. Deszcze spowodowały odłożenie wyprawy do Prus planowanej tego lata. Jest to o tyle ciekawie podana konsekwencja obfitych opadów, że wiadomo, iż wynikało to raczej z rozmów prowadzonych z zaciężnymi krzyżakami w Toruniu (29 VII 1456)³³. Być może jednak na stanowisko strony polskiej miała pewien wpływ panująca wówczas pogoda, o czym kronikarz wiedział. W każdym razie informacja o deszczach jest uznawana za wiarygodną³⁴. Wspomniane przez Długosza wilgotne lato roku 1456 znajduje pewne potwierdzenie w „Rocznikach Głogowskich”³⁵; wspomina się w nich o „wielkiej wodzie” na Odrze, której poziom stał się jeszcze wyższy ok. św. Wawrzyńca (10 VIII). Według „Catalogus abbatum Saganensium” w 1456 r. po suchej wiosnie przyszło bardzo dżdżyste lato³⁶. Opis Długosza znajduje więc potwierdzenie w źródłach śląskich, nie ma natomiast odpowiednika w źródłach powstałych na innych obszarach. Deszczowe lato 1456 r.

³⁰ G. Rutkowska, dz. cyt., s. 227.

³¹ Wyliczono na podstawie zapisek zebranych w: A. Walawender, dz. cyt., s. 6–25; *Wyjātki ze źródeł historycznych*, s. 54–75.

³² *Annales*, lb. XII, s. 257.

³³ M. Biskup, *Uwagi o komentarzu krytycznym: Lata wojny trzynastoletniej w „Historii polskiej” Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze” 1967, t. 12, s. 136–137; M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna*, s. 456–458; *Annales*, lb. XII, s. 462, przyp. 53.

³⁴ M. Biskup, *Uwagi o komentarzu*, s. 136–137.

³⁵ *Annales Glogovienses*, s. 20; *Wyjātki ze źródeł historycznych*, s. 57.

³⁶ *Catalogus abbatum Saganensium*, „Scriptores rerum Silesiacarum”, t. 1, Breslau 1835, s. 340.

jest też poświadczone w źródłach ruskich, gdzie wspomina się m.in. o silnych deszczach i burzach, od których zginęło wielu ludzi³⁷.

Kolejne lato z perspektywy panującej pogody Długosz opisał dla roku 1468. Wspominał o nieprzerwanych słotach w wielu krajach i stratach w zbożu, a tym samym narastaniu głodu i drożyzny. Brakowało też zboża na zasiew oziminy³⁸. Nieco dalej napisał o powodzi, która 3 V zalała podkrakowski Stradom w wyniku wielkiej ulewy po zaćmieniu księżyca³⁹. Co ciekawe, w tym roku ukazała się też kometa „circa finem Urse et in Temone, inter Orientem et Spetemtrionem” ok. 8 IX. Utwierdzało to przekonanie Długosza i jemu współczesnych, że jest to zapowiedź „malum, pestis, famis et regionum mutacionis vel obitus principum”⁴⁰.

Długoszowy opis lata roku 1468 pozostaje cenny, ponieważ jedynie w źródłach śląskich można znaleźć kilka wzmianek o silniejszych opadach. Są one powiązane z powodzią i odnoszą się tylko do sierpnia. Wrocławski pisarz miejski Peter Eschenloer pisał o deszczach, które trwały od początku sierpnia aż do 23 dnia tego miesiąca, co w efekcie spowodowało potężny wylew Odry 29 VIII⁴¹. Informacje o silnych deszczach można znaleźć również w źródłach ruskich odnoszących się do ziemi pskowskiej i nowogrodzkiej⁴².

Na tym wyczerpują się informacje Długosza o pogodzie w latach 1450–1470, pomijając te, które dotyczą jednorazowych czy kilkudniowych wydarzeń pogodowych.

Podobnie jak w przypadku zim *Roczniki* Długosza nie są kompletne w odniesieniu do pór letnich, które można uznać za odbiegające od normy w XV w. Przypomnijmy, że jako bardzo suche były przedstawiane pory letnie w latach 1455, 1459, 1461, 1469. O okresach letnich, w których ludzie nękani byli suszą, Długosz w ogóle nie wspomina. Dla suchego lata 1455 Zygmunt Rosicz wspominał o bardzo niskim poziomie wody w Odrze przez całe lato⁴³. O tym, że nie padało tego lata przez 16 tygodni, pisał również Nicolaus Pol⁴⁴. Wydaje się, że suche było również lato 1459 — tak podaje kilka wzmianek głównie proveniencji śląskiej⁴⁵. Jedyna informacja z późniejszej kroniki Marcina Bielskiego o licznych deszczach w tym czasie jest zapewne wynikiem błędu⁴⁶. Również lato 1461 r. cechowało się dużymi upałami i niskim poziomem wody w rzekach. Informacja taka znalazła się tylko w kronice Rosicza i chociaż nie jest ona wsparta innymi źródłami, wydaje się

³⁷ E.P. Borisenkow, dz. cyt., s. 295.

³⁸ *Annales*, lb. XII, s. 227.

³⁹ Tamże, s. 220–221.

⁴⁰ Tamże, s. 222–223.

⁴¹ P. Eschenloer, dz. cyt., s. 188–189; *Wyjātki ze źródeł historycznych*, s. 73.

⁴² E.P. Borisenkow, dz. cyt., s. 297.

⁴³ *Sigismundi Rosiczii chronica*, s. 70; A. Walawender, dz. cyt., s. 6; *Wyjātki ze źródeł historycznych*, s. 55.

⁴⁴ N. Pol, dz. cyt., s. 10.

⁴⁵ Por. zapiski w: A. Walawender, dz. cyt., s. 10–11; *Wyjātki ze źródeł historycznych*, s. 58–59.

⁴⁶ *Kronika Marcina Bielskiego*, Warszawa 1764 (Zbiór Dziejopisów Polskich I), s. 369.

wiarygodna⁴⁷. W kilku źródłach śląskich wspomniano o niskim poziomie wody w rzekach latem 1469. Pisano również o ciepłym, bezdeszczowym lecie, które sprzyjało dobrym żniwom⁴⁸. Nie było więc wówczas zapewne suszy, a raczej bardzo pogodne lato.

Natomiast za bardzo deszczowe zostały uznane lata 1456, 1462, 1468, 1470. Dżdżyste lata 1456 i 1468 r. zostały odnotowane również przez Długosza. Latem 1462 r. doszło do licznych wylewów rzek, co zapisano w źródłach śląskich⁴⁹. W osiemnastowiecznym opracowaniu historii Lwówka Śląskiego podano, że był to efekt częstych deszczów⁵⁰. Informacji takiej nie znajdujemy w średniowiecznych zapiskach Rosicza, Eschenloera czy Pola. Jest to jednak prawdopodobna przyczyna powodzi, gdyż powódzie datuje się na lipiec i sierpień, nie mogły więc być spowodowane roztopami. Lato 1470 r. jako bardzo deszczowe opisał dosyć obszernie Peter Eschenloer⁵¹, a potwierdzają to „Roczniki Głogowskie”⁵². Nie wzbudziło ono jednak zainteresowania Długosza. Na podstawie tych innych źródeł możemy więc wymienić przynajmniej osiem lat z okresu 1450–1470 o porach letnich odbiegających od normy. Długosz odnotował tylko dwie.

Podsumowując, można stwierdzić, że zimy zwracały uwagę Długosza przede wszystkim w kontekście wydarzeń militarnych w Prusach. Niezwykajne lata opisywał już raczej z perspektywy Krakowa. Kojarzył je często z niezwykłymi zjawiskami astronomicznymi (komety). Liczba opisów pogody w ciągu tych dwóch dziesięcioleci jest niewielka, niemniej jednak mają one spore znaczenie dla prób rekonstrukcji klimatycznych. Wydaje się oczywiste, że każda wzmianka tego rodzaju z XV w. ma dużą wartość. Bez wątpienia warto zwrócić więcej uwagi na te może niezbyt liczne, ale jednak mimo wszystko cenne informacje o pogodzie w *Rocznikach*. W przypadku lat wcześniejszych rosnące znaczenie wraz z cofaniem się w przeszłość będą miały różne kwestie źródłoznawcze.

Na koniec należy jeszcze podjąć zagadnienie sygnalizowanych opinii części badaczy o dużych zmianach pogody czy wręcz zmianach klimatu, do których doszło ok. połowy XV w. Wskazują na to nie tylko dane historyczne, ale też badania oparte na innych danych. Również w świetle źródeł historycznych z ziem polskich można zauważyć, że z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych zachowała się większa liczba wzmianek o ekstremalnych czy odbiegających od normy zjawiskach pogodowych. Być może w tym czasie doszło do jakiś zmian klimatycznych, wynikających z naturalnych cykli. Jedną z tez próbujących to wyjaśnić jest powiązanie

⁴⁷ *Sigismundi Rosiczii chronica*, s. 78; A. Walawender, dz. cyt., s. 12; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 61.

⁴⁸ Zapiski zob.: A. Walawender, dz. cyt., s. 22; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 73–74.

⁴⁹ A. Walawender, dz. cyt., s. 12; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 62.

⁵⁰ B.G. Sutorius, *Die Geschichte von Löwenberg*, t. 1, Bunzlau 1784, s. 109.

⁵¹ P. Eschenloer, dz. cyt., s. 229, 233.

⁵² *Annales Glogovienses*, s. 1; A. Walawender, dz. cyt., s. 23–24; *Wyjtki ze źródeł historycznych*, s. 75.

różnych zjawisk pogodowych na świecie z wybuchem wulkanu Kuwae. Wybuch ten jest zaliczany do kilku największych w ostatnich tysiącach lat. Problematyczne jest jednak jego datowanie: obecnie często mówi się o przełomie lat 1452 i 1453⁵³, chociaż są również badania, że nastąpiło to później, np. w roku 1458⁵⁴. Na uwagę zasługuje opracowanie Martina Baucha zbudowane na analizie źródeł pisanych z różnych regionów Europy i Bliskiego Wschodu, w którym znalazła się opinia, że do erupcji doszło wczesnym latem roku 1464⁵⁵. Źródła polskie nie były uwzględniane, nie dają jednak wielkich możliwości analizy tego zagadnienia. Nie ma informacji o specyficznym zabarwieniu słońca czy chmur; zjawiska takie były obserwowane na świecie. Pewną wskazówką mogą być dżdżyste lata, jesienie czy zimy jako konsekwencja pyłów zgromadzonych w atmosferze. Po erupcji wulkanu Tambora w 1816 r. w kolejnych latach obserwowany był brak lata. W oparciu o próbki pobrane z lodu na Antarktydzie przyjmowano siedmioletni okres konsekwencji wybuchu wulkanu Kuwae⁵⁶ lub przynajmniej pięcioletni⁵⁷. Długosz opisał jako bardzo deszczowe lato 1456 i lato 1468 r. Jego opisy nie są pomocne przy ustalaniu wybuchu wulkanu Kuwae. Również uwzględnienie danych z innych źródeł polskiej proveniencji nie daje zbyt wielu ważących historycznych argumentów w dyskusji nad ustaleniem daty tego wybuchu. Być może jednak

⁵³ K.D. Pang, *Climatic impact of the mid-fifteenth century Kuwae caldera formation, as reconstructed from historical and proxy data*, „Eos” 1993, vol. 73, s. 106; Ch. Gao, A. Robock, S. Self, J.B. Witter, J.P. Steffenson, H.B. Clausen, M.-L. Siggaard-Andersen, S. Johnsen, P.A. Mayewski, C. Ammann, *The 1452 or 1453 A.D. Kuwae eruption signal derived from multiple ice core records: Greatest volcanic sulfate event of the past 700 years*, „Journal of Geophysical Research” 2006, vol. 111, s. 1–11.

⁵⁴ M. Sigl, J.R. McConnell, L. Layman, O. Maselli, K. McGwire, D. Pasteris, D. Dahl-Jensen, J. Peder Steffensen, B. Vinther, R. Edwards, R. Mulvaney, S. Kipfstuhl, *A new bipolar ice core record of volcanism from WAIS Divide and NEEM and implications for climate forcing of the last 2000 years*, „Journal of Geophysical Research” 2013, vol. 118 (3), s. 1151–1169.

⁵⁵ M. Bauch, *The day the sun turned blue. A volcanic eruption in the early 1460s and its possible climatic impact — a natural disaster perceived globally in the late Middle Ages?*, [w:] *Historical Disaster Experiences. A Comparative and Transcultural Survey between Asia and Europe*, Heidelberg [w druku] (artykuł ten został zamieszczony na portalu Academia.edu); M. Bauch, *Vulkanisches Zwielicht. Ein Vorschlag zur Datierung des Kuwae-Ausbruchs auf 1464*, [w:] *Mittelalter. Interdisziplinäre Forschung und Rezeptionsgeschichte*, 10. April 2015, <http://mittelalter.hypotheses.org/5697> (dostęp: 30 VII 2016). M. Bauch prezentował również te badania na XV International Conference of Historical Geographers, 6–10 VIII 2012 w Pradze, przy czym opowiadał się wówczas za datowaniem wybuchu wulkanu na jesień 1465 r.; zob. *Book of Abstracts. XV. International Conference of Historical Geographers*, 6.–10. 8. 2012, red. P. Chromý, Z. Kučera, L. Jeleček, D. Fialová, Prague 2012, s. 71.

⁵⁶ J. Cole-Dai, E. Mosley-Thompson, S.P. Wight, L.G. Thompson, *A 4100-year record of explosive volcanism from an East Antarctica ice core*, „Journal of Geophysical Research” 2000, vol. 105, nr D19, s. 435, tab. 2.

⁵⁷ Ch. Gao, dz. cyt., s. 1–11.

dalsze badania pozwolą wskazać jakieś konsekwencje tego wybuchu dla pogody m.in. na obszarach polskich⁵⁸.

ON WEATHER DESCRIPTIONS IN JAN DŁUGOSZ'S *ANNALES*. NOTES FROM THE 50S AND 60S OF THE 15TH CENTURY

SUMMARY

Among many mentions on the weather in the *Annales* by Jan Długosz, the notes from the 50s and 60s of the 15th century have drawn particular attention. The chronicler mentioned exceptionally severe winters at the turn of 1454 and 1460 and rainy summers of 1456 and 1468. A comparative study of other sources indicates that Długosz did not note all information on the seasons of the year that would more or less vary from the average when weather conditions are concerned. His descriptions of winters were mainly connected with military incidents, whilst he mentioned summers during his stays in Cracow and paying major attention to possible harvest risks. Długosz's notes do not bring much into the discussion on the consequences of the particularly powerful eruption of the Kuwae volcano upon the weather conditions on Earth, Europe including, in the 50s and 60s of the 15th century (depending on the date assumed for the said eruption).

⁵⁸ Zob. np. K. Kužić, *Utjecaj erupcije vulkana Kuwae 1452.–1453. na hrvatske zemlje*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti” 2012, nr 30, s. 109–121.

Jan Długosz (1415–1480). *Życie i dzieła*

pod redakcją

Lidii Korczak, Marka Daniela Kowalskiego, Piotra Węcowskiego

Historia Jagellonica

Kraków 2016

Jerzy Rajman

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej (Kraków)

DŁUGOSZ O BOŻOGROBCACH Z MIECHOWA, MIECHOWITA NAKIELSKI O DŁUGOSZU

Zainteresowanie, jakie Jan Długosz przejawiał zakonami w diecezji krakowskiej, a także jego kontakty z przedstawicielami środowisk klasztornych, były niejednokrotnie tematem prac naukowych¹. Nie omawiano dotąd jego relacji z zakonem kanoników Grobu Bożego², a kwestia ta niewątpliwie zasługuje na przedstawienie z uwagi na to, że bożogrobcy odgrywali w XV w. ważną rolę w życiu religij-

¹ Wymienimy prace F. Sikory, *O fundacji kartuskiej Jana Długosza*, „Kwartalnik Historyczny” 1973, t. 80, nr 4, s. 872–885; L. Wojciechowskiego, *Przekazy Długosza o pierwszej fundacji Jasnej Góry*, [w:] *Paulini w Polsce i jasnogórski ośrodek kultu maryjnego do połowy XVII wieku*, „Studia Claromontana” 1984, t. 5, s. 264–278; P. Szczanieckiego, *Długosz o Tyńcu*, [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, red. S. Gawęda, cz. 2, Warszawa–Kraków 1985, s. 171–176; W. Polaka, *Dominikanie lubelscy w przekazie „Liber beneficiorum” Jana Długosza*, [w:] *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów kultury*, red. H. Gapski, Lublin 2006, s. 73–97; B. Wojciechowskiej, *Małopolskie klasztory cystersów w opinii Jana Długosza*, [w:] *Klasztor w kulturze Polski średniowiecznej*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 195–200; M. Starzyńskiego, „*Nomina abbatum monasterii Clarae Tumbae alias Mogiła*” — przyczynek do krytyki „*Liber Beneficiorum*” Jana Długosza, „Studia Historyczne” 2004, t. 47, z. 2, s. 139–155. O stosunku Długosza do klasztorów pisze zwięźle U. Borkowska, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*, Lublin 1983, s. 86; i K. Baczkowski, *Religijność Jana Długosza i jego fundacje kościelne*, [w:] *Przeszłość jest czasem narodzin. Z dziejów Wiślicy i jej związków z Krakowem*, red. A. Waśko, J. Smółucha, Kraków 2006 s. 87–100.

² Z najnowszych prac poświęconych bożogrobcom wymienimy książki M. Starnawskiej, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2011; A. Wędzkiego, *Miechów w średniowieczu (Studia z dziejów miasta i klasztoru. Zagadka Jaksy)*, Warszawa 2014; R. Skrzyniarza, *Kanonicy Grobu Bożego i ich religijny, społeczny, edukacyjny i kulturowy wkład w rozwój mieszkańców ziem polskich w średniowieczu*, Lublin 2015.